

CIENIOM JANA LUDWIKA POPLAWSKIEGO

# W dwudziestą rocznicę zgonu

## 1908 – 1928

„Jest niewątpliwie wielu ludzi, noszących po świecie, w czynach nieskalaność natury ludzkiej i krzyk o ideał“.

*Stefan Żeromski*

**J**an Ludwik Popławski, wielki szermierz idei, rycerz o święte prawa Narodu, człowiek, z rodu Tytanów Ducha i duchowych twórców Polski, zasługuje, by Imię Jego Polacy zapisali silnymi zgłoskami na sercach swych.

Jan Ludwik Popławski urodził się 17 stycznia 1854 r. w Bystrzejowicach, w ziemi Lubelskiej, jako syn Wiktora Popławskiego i Ludwika z Ponikowskich. Wyrósł w szczepo-polskiej, ciepłej i patriotycznej atmosferze szlacheckiego domu, wykarmił się miłością Polski i echem powstań narodowych.

Dzięki jasnej duszy i wielkiemu sercu — nauczył się kochać w pierwszym rozumować i to było powodem pierwszej jego katastrofy w życiu: w r. 1869 za awanturę, jaką wszczął z nauczycielem Dracem, którego ogólnie uważano za szpiega, został wydalony z gimnazjum Lubelskiego. Do egzaminu dojrzałości musiał się przygotować prywatnie.

W roku 1874 wstąpił na wydział prawny Uniwersytetu Warszawskiego i tu oddał się całemu sercem sprawie Narodowej. Stał się dzielnym pomocnikiem Adama Szymańskiego, ideowego twórcy tajnego związku „Synów Ojczyzny“. Związek ów miał szczytne hasła i ważne cele, bronił młodzież polską przed zalewem przekonań socjalistycznych i kosmopolitycznych. Popławski był jednym z pionierów organizacji.

W r. 1878 broszura p. t. „Na Jaw“ denuncjuje związek Szymańskiego. W liczbie aresztowanych jest i Popławski, skazany zostaje na rok więzienia w Cytadeli i 4 lata pobytu w głębi Rosji.

Po dwóch latach dzięki staraniom rodziny zostaje ułaskawiony.

W r. 1882 przystępuje do pracy literacko-publicystycznej, ogłasza szereg artykułów o doniosłej wartości politycznej w „Prawdzie“ redagowanej przez Ale-



Jan Ludwik Popławski

ksandra Świętochowskiego. Równocześnie wraz z Wysłouchem tworzy i organizuje ruch ludowy. W r. 1884 i 1885 zostaje kilkakrotnie aresztowany i więziony w Pawiaku.

To jest krótki i treściwy wstęp do jego wielkich działań społecznych, wstęp, który sam w sobie jest już charakterystyczny.